PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, sobota, 30 listopada 1929 r. Nr. 275.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Manchester Guardian 29.XI podaje wiadomość o liście posłów angielskich do marsz. Daszyńskiego, przyczem publikuje ustępy z tego listu i podaje kilkanaście nazwisk podpisanych parlamentarzystów.

Deutsche Tageszeitung 27.XI, w obszernej korespondencji z Warszawy pisze, że w „mgle listopadowej czuć zamach stanu i walkę domową, jakgdybyśmy znajdowali się nie w jedenastym miesiącu 1929 r., lecz jeszcze przed 10 laty". Jednak po trzeźwiejszem rozpatrzeniu się w sytuacji, nie przedstawia się ona tak niebezpieczenie. Zachodzi możliwość, że marsz. Piłsudski ogłosi jawną dyktaturę i rozwiąże Sejm, nie wyznaczając nowych wyborów. Jednak jest bardziej prawdopodobne, iż Sejm zachowa dlatego, aby mieć możność nastrajania społeczeństwa przeciwko niemu. Rząd przystąpił do wielkiej akcji propagandowej, którą rozpoczął premjer Świtalski odczytem o zmianie konstytucji. Dziennik zaznacza, że stan obecny w Polsce będzie trwał tak długo, dopóki będzie istniała zwartość obozu prorządowego i dopóki rozpolitykowanie wojska nie doprowadzi do rywalizacji generałów. Może więc wiele jeszcze czasu upłynąć, zanim się zmieni cośkolwiek w położeniu obecnem, bo nawet Berlin szczerze stara się o to, aby podpierać powagę rządu Piłsudskiego przez sukcesy w polityce zagranicznej.

Il Mattino 26.XI w kor. z Warszawy p. n. „Czy zmiana rządu w Polsce. Piłsudski przygotowuje na 30 listopada zamach stanu. Ustanowiona będzie milicja do obrony narodowej" stwierdza, że położenie jest poważne, gdyż w walce między marsz. Piłsudskim a stronnictwami żadna ze stron nie składa broni, a min. Świtalski i ks. Radziwiłł w swych mowach zaznaczyli silne postanowienie rządu ukrócenia wszechwładności tsronnictw.

Opozycja, składająca się z przeciwstawiających się sobie stronnictw, m. in. narodowych demokratów i socjalistów, jest zdecydowana stawić czoło temu przeciwkonstytucyjnemu atakowi. Mówi się o mobilizacji stronnictw demokratycznych ,ale krążą też pogłoski, że Marszałek oprze się na strzelcach, jako milicji narodowej. Marszałek podkreślił kilkakrotnie w ciągu ostatnich dni, że gotów jest wziąć na siebie odpowiedzialność za wypadki. Ogłoszenie dyktatury wydaje się nieuniknione, a Piłsudskiemu, ministrowi w spiskowaniu posłużyły ostatnie miesiące zawieszenia broni do przygotowania niespodzianki, gdyż jest on wogóle człowiekiem niespodzianek. Popularność, jaką on ma w narodzie, oraz odczuwana potrzeba silnego rządu i pozwalają się spodziewać, że zadanie mu się uda. Ale możliwe są sporadyczne wystąpienia opozycji, która w ciągu trzech lat jego rządów miała sposobność wzmocnić swe siły.

POLSKA A NIEMCY.

Frankfurter Ztg. 28.XI pisze, że z przebiegu dyskusji w komisji zagranicznej parlamentu wynika, iż układ likwidacyjny z Polską bynajmniej nie znajduje przychylnego przyjęcia nawet w grupach, popierających rząd. Wprawdzie te grupy nie zapoznają ważności celu, do jakiego układ ma prowadzić, t. j. do uspokojenia na granicy wschodniej, ale dopatrują się w nim pewnych stron ujemnych, które właśnie z tym celem nie są zgodne i dlatego w wysokim stopniu wypaczają ducha układu. Dziennik wskazuje na zastrzeżenia przeprowadzone przez Polskę do poszczególnych paragrafów układu, oraz na rozporządzenie o strefie granicznej, które właśnie są temi przeszkodami w realizacji układu.

Berl. Börsen - Courier 27.XI pisze z powodu powstrzymania się Polski od ratyfikowania genewskiej konwencji wolnego handlu z 1927 r., że czyni to ona dlatego, iż w Niemczech i Czechosłowacji istnieją zakazy dowozu węgla. Wobec tego powinna zebrać się druga konferencja dla przeredagowania konwencji; sekretarjat Ligi Nar. planuje też zwołanie jej na

grudzień b. r. Zadaniem tej konferencji będzie zbadanie ostatnio wytworzonego stanu rzeczy, przyczem państwa muszą się wypowiedzieć, czy z powodu polskiego sprzeciwu ma konwencja upaść. Polska więc już z góry znajdzie się na tej konferencji w niekorzystnem położeniu bez względu na to, czy weźmie udział w konferencji, czy nie. Gdy w ostatniej chwili jeszcze nie zaniecha swego oporu, co mogłaby uczynić przez zakończenie rokowań handlowych z Niemcami, to w oczach całego świata pozostanie mącicielem pokoju. Następstwem tego byłoby odosobnienie jej, co zmusiłoby ujemnie odbić się na sytuacji Polski z powodu przeżywanej przez nią depresji gospodarczej.

Deutsche Tageszeitung 27.XI podaje list wschodnio - polskiego Heimatbundu do ministra spr. zagr. Rzeszy, skierowany przeciwko układowi likwidacyjnemu z Polską. Heimatbund dowodzi, że układ ten nie posiada żadnej łączności z planem Younga.

Dziennik podkreśla, że nieogłoszenie całości tekstu układu prowadzi do szerzenia się pogłosek, wywołujących zaniepokojenie ludności. Dziennik przypomina, iż już przedtem podkreślał, że układ likwidacyjny z Polską nie może mieć związku z planem Younga, teraz potwierdza to komunikat, ogłoszony przez „Demokratische Ztg. dienst". Śmiesznem jest więc sądzić, że państwa wierzycielskie mogą swoją decyzję co do planu Younga uzależnić od Polski.

Dalej dowodzi dziennik, że przyjęcie tego układu podniosłoby ogromnie ciężary, płynące z planu Younga.

Lloyd Anversois 16.XI zamieszcza art. p. n. „Dantzig et la concurrence des ports Allemands", nadesłany przez konsulat R. P. w Antwerpji i omawiający obszernie politykę celną i taryfową Niemiec, mającą na celu stworzenie konkurencji dla portów w Gdańsku i Gdyni W zakończeniu artykułu czytamy: Polska będzie musiała również stosować podobną metodę jak Niemcy dla obrony portów w Gdańsku i Gdyni. Polska wprowadzi specjalną taryfę kolejową, która będzie miała na celu zwalczenie konkurencji portów i kolei niemieckich.

POLSKA A Z. S. R. R.

Daily Telegraph 29.XI, podając wiadomość o nagłem zniknięciu Bogomołowa z Warszawy bez uprzedzenia rządu polskiego, przypomina, że w podobny sposób Bogomołow znikł nagle w 1924-ym roku z Londynu, skąd wyjechał bez uprzedzenia kogokolwiek do Marsylji.

Daily News i *Daily Herald 29. XI* w depeszy własnej z Warszawy podają wiadomość, że Bogomołow otrzymać ma nominację na radcę ambasady sowieckiej w Londynie.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 27.XI podaje „ze źródeł miarodajnych" wiadomość o wręczeniu przez ministra spraw wewnętrznych Musteikisa podania o dymisję i o przyjęciu tej dymisji przez prezydenta Smetonę. Dziennik notuje pogłoskę, że ministrem spraw wewnętrznych ma zostać Araviczius.

Rytas 27XI p. n. „Kim jest p. Araviczius" zamieszcza wiadomość „Memeler Dampfboot" o tem, że naczelnik powiatu Olickiego Araviczius, którego kandydatura wysuwana jest na ministra spraw wewnętrznych, należał do stronnictwa ludowców i dopiero od niedawna przeszedł do obozu narodowców.

Lietuvos Žinios 27.XI informuje, że płk. Musteikis dopóty nie zostanie formalnie mianowany dyrektorem Banku Litewskiego, dopóki nie zostanie zatwierdzony na ten urząd przez ministra finansów. Zatwierdzenie Musteikisa na tem stanowisku ma przystąpić — wg. dziennika — w najbliższej przyszłości.

Lietuvos Aides 27.XI domaga się używania przez państwa zagraniczne nazwy miasta Kaunas zamiast jak dotychczas Kowno. Dziennik powołuje się na przykład Turcji i Łotwy, które zażądały od zagranicy używania nazw tych państw i ich stolic w brzmieniu, jakie mają we własnym kraju.

Rytas 23.XI zamieszcza informacje o litewskim budżecie państwowym na rok 1930.

Pozycja dochodów określona została na sumę 265 miljonów lit., a mianowicie: z podatków zwyczajnych — 34 milj .lit., z podatków nadzwyczajnych (cła akcyza) — 62,5 milj. lit., z monopoli 40 milj. lit., z przedsiębiorstw państwowych — 108 milj. lit., z rozmaitych — 12,5 milj. lit.

Wydatki obejmują następujące pozycje: prezydent państwa — 100,000 lit., sejm — 500,000 lit., gabinet ministrów — 3,2 milj. lit., rada państwa — 0,3 milj. lit., ministerstwo obrony krajowej — 42,5 milj. lit., ministerstwo spraw wewnętrznych — 25 milj. lit., ministerstwo finansów — 38 milj lit., ministerstwo rolnictwa — 30 milj. lit., ministerstwo oświaty — 37 milj. lit., ministerstwo sprawiedliwości — 10 milj. lit., ministerstwa komunikacji—64 milj. lit., ministerstwo spraw zagranicznych — 5 milj. lit.

Lietuvos Aidas 26.XI zamieszcza artykuł (René Martela) omawiający artykuł Zofji Cziurlionisowej, o historji literatury litewskiej, jaki się ukazał na łamach czasopisma „Mercure de France".

Martel zachęca młodych pisarzy litewskich do częstszego umieszczania na łamach pism francuskich nowel i powieści litewskich, a to w celu zaznajomienia społeczeństwa francuskiego z twórczością litewską.

„Lietuvos Aidas" dodaje od siebie, że pisarze litewscy już przygotowują cały szereg utworów litewskich do druku w pismach francuskich.

ROZBROJENIE NA MORZU.

The Morning Post 25.XI. Koresp. morski pisze, że chociaż porządek dzienny konferencji londyńskiej nie jest jeszcze definitywnie opracowany, to jednak główne tematy są dobrze znane. Biorąc ogólnie istnieją cztery kwestje, które będą tematem dyskusji, a

mianowicie: 1) rozmiar przyszłych statków wojennych, okrętów dla aeroplanów i długość ich oficjalnego życia; 2) krążowniki; 3) torpedowce i inne mniejsze statki; 4) łodzie podwodne. Stanowisko Anglji w tych wszystkich czterech sprawach pozostaje bez zmiany od konferencji genewskiej w 1927 roku. Stanowisko Ameryki w sprawie wielkich statków i okrętów dla aeroplanów zgadza się w tych sprawach ze stanowiskiem Anglji. Japonja stoi na stanowisku większej ilości dużych krążowników. Opinja francuska opowiada się za utrzymaniem łodzi podwodnych.

Le Temps 28.XI pisze w art. wst. w związku z przygotowaniami do konferencji londyńskiej, czynionemi przez poszczególne państwa: Podobnie jak Stany Zjednoczone, Japonja, życzą sobie poważnej redukcji zbrojeń na morzu, z tą jednak różnicą, iż sprzeciwia się ona stanowczo i formalnie zniesieniu, a nawet jakiejś poważniejszej redukcji łodzi podwodnych, które są niezbędne dla Japonji jako broń defenzywna, ze względu na jej położenie geograficzne. Co więcej, Japonja żąda zrównania parytetu łodzi podwodnych z Anglją i Stanami Zjednoczonemi. Dziennik pisze, że interesujące jest stanowisko jakie Anglja zajmie w tej sprawie. Niemniej ciekawe będzie również ustosunkowanie się tego odłamu prasy włoskiej, która występuje w obronie tezy zniesienia łodzi podwodnych. Japonja swojem jasnem postanowienem sprawy daje innym państwom przykład godny naśladowania. Zapewne, że Amerykanie i Anglicy nie będą przychylnie usposobieni dla żądań Japonji, z drugiej strony nie są oni jednak w możności zabronić innym państwom dążenia do zabezpieczenia swoich interesów i zobowiązań światowych.

Il Giornale d'Italia 26.XI wysuwa jako jeden z argumentów dowodzących potrzeby obrony Włoch zapomocą floty okoliczność, że Włochy są jedynem mocarstwem, którego stolica jest bezpośrednio narażona na zagrożenie morza, gdyż środek Rzymu jest tylko o 20 klm. w linji powietrznej oddalony od wybrzeża, tak że można go łatwo bombardować wielkiemi kalibrami z okrętów wojennych. Natomiast dzielnica przemysłowa, leżąca między środkiem miasta a wybrzeżem jest jeszcze bardziej zagrożona.

Corriere della Sera 24.XI donosi, że Włochy, które przedtem były za utrzymaniem łodzi podwodnych, teraz według wiadomości z Paryża i Londynu są gotowe pod pewnemi warunkami zgodzić się na usunięcie łodzi podwodnych. Tę zmianę stanowiska objaśnia dziennik tem, że pierwotnie Włochy tak samo jak inne mocarstwa morskie słabsze od Anglji i Stanów Zjednoczonych, uważały łódź podwodną za broń zmniejszającą w znaczny mstopniu różnicę między mocarstwami morskiemi najpotężniejszemi i słabszemi. Teraz jednak Hoover wniósł do zagadnienia zbrojeń na morzu czynniki humanitarne, wobec których wypada usunąć także broń tak niehumanitarną, jak łódź podwodna. Powtóre, jeśli łódź podwodna dodaje sił Włochom wobec państw potężniejszych na morzu, to tak samo dla państw słabszych od Włoch na morzu Śródziemnem będzie do pewnego stopnia dorównaniem Włochom, wobec czego wartość ich jest względna i raczej wypadałoby zgodzić się na zniesienie łodzi podwodnych.

MOCARSTWA A KONFLIKT CHIŃSKO-SOWIECKI.

Journal des Débats 28.XI zamieszcza art. Gauvain'a w związku z notą rządu chińskiego do państw sygnatarjuszy paktu Kellogga w sprawie inwazji sowieckiej na terytorjum chińskie. Nie ulega wątpliwości, że rząd sowiecki pogwałcił dwa artykuły paktu Kellogga, które zabraniają bezwzględnie uciekanie się do działań wojennych i obowiązują sygnatarjuszy paktu do rozstrzygania wszelkich konfliktów w drodze arbitrażu i pojednania. Obydwie strony o ile chciały być w zgodzie z paktem i stać na gruncie prawa powinny były wejść na drogę pertraktacyj pojednawczych jeszcze przed użyciem siły. Autor przypomina w d. c., że Chiny ostatnio notyfikowały swój zamiar zniesienia przywileju eksterytorjalności przyznanego innym mocarstwom na zasadzie traktatów t. zw. „nierównych". Autor podkreśla, iż takie jednostronne zarządzenie jest sprzeczne z prawem. Autor nie kwestjonuje potrzeby rewizji tych traktatów, wszelako jeśli rząd chiński chce obrony przed stosowaniem przemocy — nie powinien sam do niej się uciekać.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

La Nation Roumaine 28.XI podaje streszczenie mowy min. Składkowskiego, podając większość liczb, obrazujących rozwój stosunków w Polsce.

Dreptatea 27.XI w art. wst. donosi, że wywóz z Rumunji w sierpniu i wrześniu był większy od przywozu a w październiku prawdopodobnie wzrośnie jeszcze bardziej, co sprzyja utrwaleniu kursu waluty i uzdrowieniu finansów. Rząd narodowo-włościański doprowadził do tego przez wprowadzenie ulg w taryfach kolejowych i obniżenie ceł wywozowych, w przeciwstawieniu do praktyki dawnej stosowanej i polegającej na ograniczeniu przywozu, w celu zrównoważenia budżetu

Il Giornale d' Italia 26.XI donosi, że Włochy miały w październiku b. r. 297.382 bezrobotnych, t. j. mniej więcej połowę tego co w ubiegłym roku. Dziennik wskazuje na wielką ilość bezrobotnych w Anglji i Niemczech, pomimo, że kraje te mają większą siłę wytwórczą, ale mniej racjonalną organizację przemysłu.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

La Métropole 6.XI. (Antwerpja). La standarisation des oeufs en Pologne.